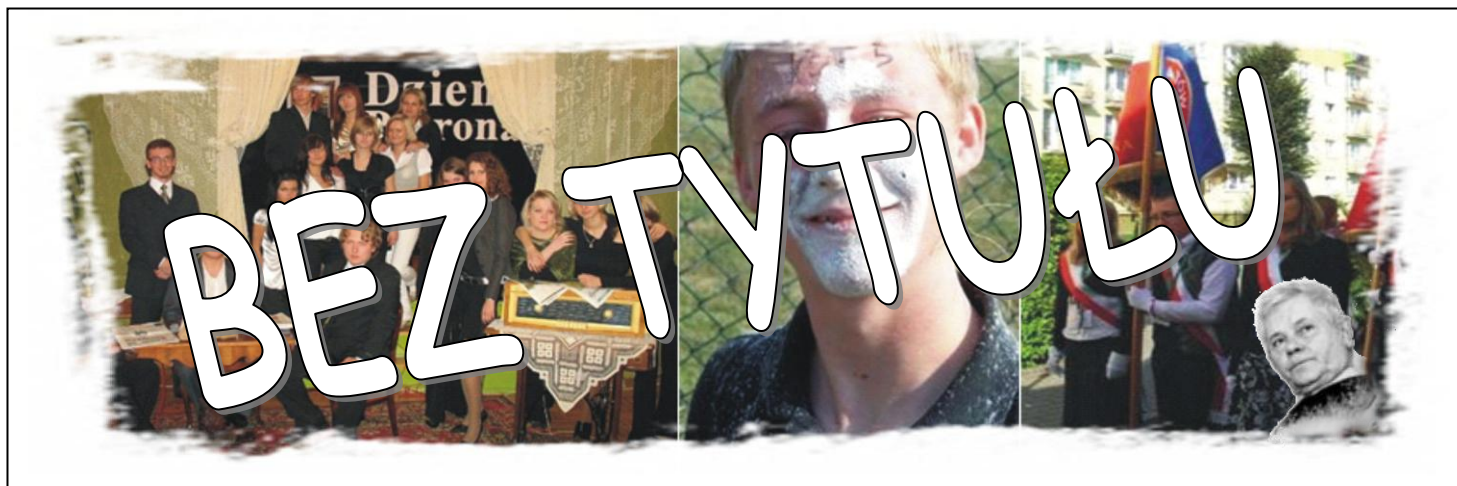




HERBERTOWSKA GAZETA MŁODYCH

WYDANIE SPECJALNE

KWIECIEŃ 2019

Projekt "Europa - śladami naszego patrona Zbigniewa Herberta" rozpoczęliśmy od wycieczki do Grecji i miejsc, które dla poety stały się źródłem nieustającej inspiracji. Akropol, Epidauros, Mykeny, Kanał Koryncki, rejsy na wyspy, grecka sztuka i historia - tam byliśmy. Poznawaliśmy i oczami i dotykiem piękno greckiej przyrody, szczególnie bujnej wiosną, zapach ziemi, kwiatów, ziół i ryb w porcie w Pireusie. Nasza wspaniała przewodniczka, pani Zoi Kostavara, uczyła nas patrzeć na skarby architektury i sztuki greckiej, a jako archeolog odkrywała przed nami świat wykopalisk i historii, często burzliwej, znajdowania skarbów, które później podziwialiśmy w Narodowym Muzeum Archeologicznym w Atenach. I już teraz wiemy - "Dlaczego klasycy", skąd podziw dla Peryklesa, odniesienia tak częste do motywów antycznych, tragizm i wielkość człowieka antyku widziana z perspektywy człowieka współczesnego. To był dla nas wszystkich niezapomniany czas. Zapraszamy do lektury wydania specjalnego szkolnej gazetki poświęconego naszej wyprawie, które jest szczególną kroniką podróży śladami Zbigniewa Herberta skonfrontowaną z fragmentami utworów patrona i opiniami uczestników wycieczki.



Dlaczego klasycy

Zbigniew Herbert

1
w księdze czwartej Wojny Peloponeskiej
Tukidydes opowiada dzieje swej
nieudanej wyprawy
pośród długich mów wodzów
bitew oblężeń zarazy
gęstej sieci intryg
dyplomatycznych zabiegów
epizod ten jest jak szpilka w lesie
kolonia ateńska Amfipolis
wpadła w ręce Brazydasa
ponieważ Tukidydes spóźnił się z odsieczą
zapłacił za to rodzinnemu miastu
dozgonnym wygnaniem exulowie
wszystkich czasów
wiedzą jaka to cena

2
generałowie
ostatnich wojen
jeśli zdarzy
się podobna afera

skomlą na kolanach
przed potomością
zachwalają swoje bohaterstwo
i niewinność
oskarżają podwładnych
zawistnych kolegów
nieprzychylnie wiatry
Tukidydes mówi tylko
że miał siedem okrętów
była zima

i płynął szybko
3
jeśli tematem sztuki
będzie dzbanek rozbity
mała rozbita dusza
z wielkim żalem nad sobą
to co po nas zostanie
będzie jak płacz kochanków
w małym brudnym hotelu
kiedy świtają tapety

W numerze:

- Modlin - start
- Alexander the Great
- Ateny i Akropol
- Pireusu i Egina
- Delfy
- Narodowe Muzeum Archeologiczne
- Śladami patrona



Dzień 1 - 23.03. - wyjazd

Z lotniska w Modlinie udajemy się do Aten. Wiemy, że czeka nas mnóstwo wrażeń.



*"Panie
dziękuję Ci że stworzyłeś świat piękny i bardzo różny
a także za to że pozwoliłeś mi w niewystawionej dobroci Twojej
być w miejscach które nie były miejscami mojej codziennej udręki (...)
dziękuję Ci Panie że stworzyłeś świat piękny i różny
a jeśli jest to Twoje uwodzenie jestem uwiedziony
na zawsze i bez wybaczenia"
Z. Herbert "Modlitwa Pana Cogito - podróżnika"*

"Gdy byłam w Grecji, dotarło do mnie, że zwiedzanie wcale nie musi być nudne. Cała wycieczka była niezwykle inspirująca i pełna wrażeń. Akropol czy Delfy były dla mnie miejscami wręcz magicznymi, sprawiały, że można było przenieść się na chwilę tysiące lat wstecz. Jednakże w szczególności moje

serce podbił Półwysep Peloponez. Wszechobecne oliwki i pomarańcze wraz z charakterystycznymi domkami greckiej wsi tworzyły unikalną atmosferę południowej Europy. Do tego liczne góry oraz Mykeny, które pomimo tego, że niewiele z nich zostało, dalej oczarowywały. Według mnie

wycieczka była naprawdę udana. Gdyby ktoś mnie teraz zapytał, czy jadę jeszcze raz, obojętnie czy znowu do Grecji, a może w inne miejsce, bez wahania odpowiedziałabym tak."

Martyna Malesza,
klasa 2A LO

Pierwsza kolacja w naszej restauracji Alexander the Great

*"Nasze greckie kolacje (...) powoli przyzwyczailiśmy się, że posiłek w Grecji to właściwie obrządek towarzyski, obliczony na parę godzin. (...) Po upalnym dniu ogarniał nas przyjemny chłód, zaprawiony zapachem ziół. Koło naszego stolika zbierał się wieniec chudych kotów, wpatrzonych w każdy nasz ruch, czekających, czy coś pysznego nie spadnie na ziemię."
M. Czajkowska "Herbert i "Kochane zwierzątka"*



Dzień 2 - 24.03. - Ateny i Akropol

Ten dzień był dedykowany stolicy Aten i Akropolowi.



"Nigdy nie przestałem wierzyć, że Akropol istnieje realnie i spotkanie twarzą w twarz nie było wcale konieczne dla umocnienia tej wiary. Akropol był cudem rzeczywistości. (...) Powtarzałem sobie wtedy niezdaną formułę: on jest i ja jestem, a ogromna przestrzeń czasu, dzieląca daty naszych urodzin, kurczyła się, niekła. Byliśmy współcześni."

"Notes Berbertowski"

"Wycieczka do Aten była pierwszą tak odległą podróżą zorganizowaną w ramach programu Europa śladami Zbigniewa Herberta. Miałam szczęście w niej uczestniczyć, dzięki czemu poznałam bliżej naszego patrona oraz udało mi się lepiej zrozumieć jego twórczość. To było wspaniałe pięć dni, dlatego ciężko mi jest wybrać to, co najbardziej mi się w nich podobało. Na

pewno był to Akropol oraz Półwysep Peloponez."

Ola Dawidziak, klasa IA LO

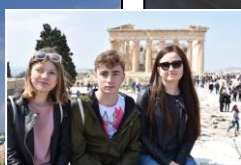
„Jednym z ciekawszych przeżyć podczas pobytu w Grecji było na pewno wspięcie się na wzgórze Likavitos, najwyższe wzniesienie w Atenach. Było z niego widać cały Akropol i panoramę Aten, która zrobiła na mnie ogromne

wrażenie."

Kacper Kaźmierczak, klasa 2B LO

"Dzięki bogatemu programowi wycieczki można było dużo zobaczyć i dowiedzieć się ciekawych informacji na temat Grecji. Zobaczyłem miejsca, które znałem z podręczników i książek historycznych."

Wiktór Gawron, klasa 2B LO



Dzień 3 - 25.03. - wycieczka do Pireusu i na Eginę



"Do Grecji jechałem na spotkanie z krajobrazem. Sztukę grecką można poznać nieżle w muzeach europejskich. Duszna noc na pokładzie statku płynącego klasycznym szlakiem z Brundizjum do Pireusu pełna była pytań o kolor nieba, morza i gór."



Z. Herbert "Labyrint nad morzem"



"Za granicą zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc takich jak wzgórze Akropol czy Partenon. Dzięki zwiedzeniu tych zabytków łatwiej było nam zrozumieć historię Starożytnej Grecji. Podczas wycieczki odbyliśmy także rejs na Eginę słynącą z uprawy pistacji która również była pięknym i fascynującym miejscem. Wyjazd bardzo mi się podobał, nie mogę się doczekać kolejnych."

Jakub Sinkiewicz,
klasa 3b Gimnazjum

"Nie mogłabym też zapomnieć o przepięknej wyspie Eginie, w której plażach zakochałam się od pierwszego wejrzenia."

Ola Dawidziak, klasa 1A LO

"Dnia 23.03.2019r. pojechałam na wycieczkę do Grecji. Podczas wycieczki

zwiedziliśmy dużo ciekawych miejsc które mnie zafascynowały. Ale najbardziej spodobał mi się rejs na wyspę Eginę, podczas którego można było podziwiać wspaniałe widoki. Egina to wyspa słynąca z uprawy pistacji. Całą grupą mieliśmy okazję skosztować tych pysznych pistacji oraz poznać przemyśłych ludzi. Bardzo chciałabym tam wrócić i przeżyć to wszystko jeszcze raz!"

Oliwia Magnucka,
klasa 3b Gimnazjum

„Wycieczka była jedną z lepszych organizowanych przez szkołę, na jakiej byłem. Grecja zrobiła na mnie duże wrażenie, ale w największy zachwyt wprawiło mnie miasto Nafplio na Peloponezie, które było po prostu cudowne!"

Wiktoria Kilańczyk, klasa 1C LO



Egina



Dzień 4 - 26.03. - wycieczka na Peloponez i Ateny widziane w nocy ze wzgórza Likavitos



Epidauros umieszczono na mapach ~ Bóg wie dlaczego ~ nad brzegiem morza. W rzeczywistości oddalony jest od niego o trzy godziny marszu. (...) Sanktuarium jest rozległe; na gęstej trawie, w cieniu drzew rozsiane są resztki ołtarzy, portyków i świątyń. Najbardziej interesującą i zagadkową jest tholos ~ znajdujący się w pobliżu świątyni Asklepiosa."



"Oto Mykeny bogate w złoto i skrwawiony pałac Pelopidów."



"Kiedy się zmierzcha, najlepiej usiąść przy drodze prowadzącej do grobu Agamemnona (kamienny ul z ciosanego kamienia) i raz jeszcze rzucić okiem na cyklopowe mury i spiętrzone ruiny Myken."

Z. Herbert "Labirynt nad morzem"

◆ "Jednocześnie miejsca, które zwiedziliśmy okazały się naprawdę ciekawe. Bardzo ciężko wybrać, co mi się najbardziej podobało, ponieważ każde z miejsc miało w sobie coś niezwykłego. Dlatego myślę, że warto było obejrzeć je wszystkie."

Marta Pędziwiatr, klasa IC LO

"Wycieczka do Grecji była wspaniałym przeżyciem oraz nowym doświadczeniem. Atmosfera panująca w grupie bardzo mi się podobała, lecz największe wrażenie zrobił na mnie widok Kanału Korynckiego jak i panorama Aten widoczna z góry, na którą wybraliśmy się późnym wieczorem. Niewątpliwie chciałbym kiedyś tam jeszcze wrócić!"

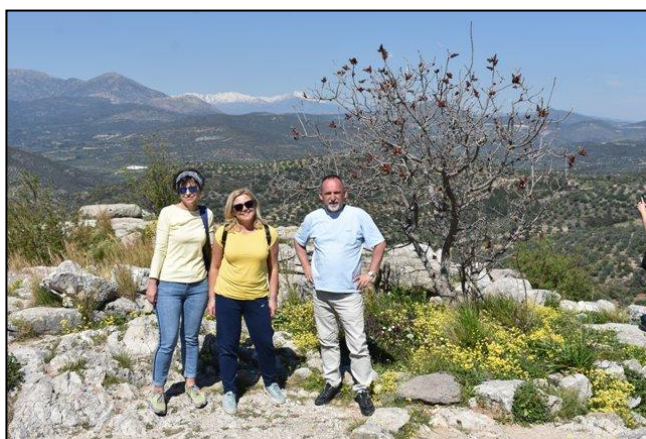
Jakub Kępiński, klasa 3b Gimnazjum

„Czy język poety oddaje piękno...? Czy fotki oddają piękno przyrody...? Herbert wybrał pisanie... ja fotografowanie... ocena pozostaje dla Was!"

S. Marczak

"Pobył w Grecji z młodzieżą "Herberta" kolejny raz uświadomił mi, że zawód nauczyciela to wielka radość i satysfakcja. "Herberciaki" dodają skrzydeł, odmładzają, dają powody do dumy. Odwiedzane miejsca "to świat piękny i różny", jak pisał Herbert, a nasza młodzież ten świat ubogaca."

M. Jasitczak



Dzień 5 - 27.03. - Delfy

"Wiele z podróży się zatarło. Zwiedziliśmy dużo, jak na liczbę dni spędzonych razem. Korynt, Delfy, Epidauros, Sounion."



"Jak mieszkałem z matką - mówi Zbyszek - czasami chciałem się gdzieś wyrwać. Wieczór, godzin ósma, dziewiąta. "Gdzie idziesz?" - pyta mnie mama. "Na pocztę". Więc idziemy "na pocztę"."

M. Czajkowska „Herbert i „Kochane zwierzątka”

"Wycieczka ta nie była moją pierwszą wizytą w Grecji, ponieważ już wcześniej zdążyłam ją odwiedzić. Jednak dzięki tej wyprawie mogłam zobaczyć wiele przepięknych krajobrazów, dowiedzieć się ciekawych faktów na temat kultury greckiej i przekonać się, dlaczego właśnie Grecja stała się główną inspiracją dzieł Zbigniewa Herberta oraz posmakować przepysznych greckich przysmaków i dań. Każdy dzień spędzony w Atenach, na wyspie Eginie, Peloponez czy Delfy był pełen pozytywnych wrażeń."

Marysia Fedosiejew, klasa 2B LO

"Cóż to była za wycieczka!

Piękne sady pomarańczy, góry, wyspy, morza.



Grecja jest jak drzewo,
W sadzie pełnym roślin, to właśnie ona
się wyróżnia swą pięknnością.

Ateny są jak pień,
Stanowią wieloletnią podstawę istnienia
coraz to nowych owoców.
Góry jak łodygi,
Silnie i ostrożnie utrzymują owoce
na swych potężnych ramionach."

Ewa Mischczak, klasa 3b Gimnazjum

"Nie można wymarzyć sobie lepszej pory na zwiedzanie Grecji. Bujna jeszcze nie udręczona upałem roślinność, Akropol w słońcu, ale nie w powalającym upale, wszędzie turyści, ale



jednocześnie można spokojnie nasycić oczy monumentalnym widokiem Partenonu, Świątyni Zeusa, grobu Agamemnona czy Parnasu i zrozumieć, dlaczego Zbigniew Herbert, wrażliwy obserwator świata, pokochał to miejsce. Grecja urzekła również nas, podążających jego śladami."

Ewa Tomassy

„Najbardziej zapamiętałam z wycieczki Delfy i widok na Górę Parnas, który był niesamowity i który na długo zapamiętam. W Delfach zwiedziliśmy świątynię Apollina, muzeum i starożytny teatr. Z pewnością była to jedna z najlepszych wycieczek, na jakich byłam."

Wiktoria Rogalewicz,
klasa 1C LO



Dzień 6 - 28.03. - Narodowe Muzeum Archeologiczne; wyjazd

"Wiele z podróży się zatarło. Zwiedziliśmy dużo, jak na liczbę dni spędzonych razem. Korynt, Delfy, Epidaurus, Sounton."



"Chodziliśmy dużo po wykopaliskach ateńskich. Godzinami oglądaliśmy zbiory Muzeum Archeologicznego. Długi czas spędziliśmy na Akropolu. Zachwyceni, postanowiliśmy zadać sobie trud omijania słowa "piękny" - jako zbyt oczywistego i banalnego. Zadanie okazało się niezwykle trudne. Raz po raz ktoś przegrywał i musiał płacić karę."

M. Czajkowska „Herbert i „Kochane zwierzątka”



"Cóż za niezapomniane chwile!

Wycieczka do Grecji była świetnym pomysłem na spędzenie miło czasu. Była to doskonała okazja do poznania ciekawych miejsc w tym pięknym kraju. Mogliśmy dowiedzieć się o historii tych obiektów dzięki przemiłej przewodniczce, dzięki której zwiedzanie nabrało możliwość zdobycia wartościowej wiedzy. Zobaczyliśmy piękne plaże, poprzez urokliwe miasta, aż po wysokie greckie pasma górskie. Po ciężkich dniach czekała na nas pyszna kolacja w klimatycznej restauracji. Najedzeni i szczęśliwi wracaliśmy do przytulnego hotelu, w którym zbieraliśmy siły na następne dni. Cały wyjazd umilali uczniowie naszej szkoły, bez których nie wyobrażam sobie tam

pojechać. Była to świetna okazja do bliższego poznania się i wspólnego spędzania czasu."

Michał Matysiak, IB LO

"Ostatniego ranka zwiedziliśmy Narodowe Muzeum Archeologiczne, gdzie ukazane były najważniejsze zabytki kultury antycznej Grecji. Następnie ostatni pyszny obiad, po czym udaliśmy się do hotelu, a następnie na lotnisko, skąd prosta droga do Modlina. Uważam, że pobyt w Grecji był wyjątkowo spędzonym czasem. Jeżeli bym mógł, chętnie w tym samym grodzie wybrałbym się tam znów."

Wiktoria Ruda, klasa IC LO

„Grecja - dzięki naszej szkole spędziłem tam wspaniałe kilka dni, które okazały się CUDOWNE. Piękny, naturalny, prawdziwy i niepowtarzalny kraj, bez żadnego kiczu, bez komercji. Wspaniała kuchnia i równie wspaniałe krajobrazy. Serdeczni, szczerzy i otwarci ludzie (zwłaszcza właściciel restauracji). Mój zachwyt wynika też z perfekcyjnej organizacji wyprawy. Wiedza pani przewodniczki jest niesamowita i co bardzo ważne, ma dar jej przekazywania. Czuje się też autentyczną troskę o wszystkich uczestników. Bardzo, ale to bardzo polecam wszystkim udział w następnych wycieczkach. Tym, którzy nie pojechali w tym roku, mogę jedynie powiedzieć: Żałujcie, że was tam nie było."

Krzysztof Wojciechowski,
klasa 2B LO

Polska . . . wracamy . . .



JUTRO . . . Śladami patrona

Ateny i Starożytna Grecja, pierwszy przystanek na drodze wędrówki po Europie śladami naszego patrona, Zbigniewa Herberta za nami. Przed nami miejsca równie fascynujące - Lwów, Wiedeń, Amsterdam, Paryż, Rzym czy Budapeszt. Na pewno najpierw odwiedzimy Lwów. Uda się tam we wrześniu pan Piotr Stelmaszyk z grupą uczniów i ta wycieczka jest już przygotowywana. Wybór kolejnego miejsca jeszcze przed nami, ale nasze doświadczenie z pierwszej wyprawy mówią nam, że warto ten projekt kontynuować. Do zobaczenia więc na herbertowskim szlaku!



„BEZ TYTUŁU”

Opracowanie graficzne: S. Marczak.

Wydawca: ZSiPO BSTO, ul. Fabryczna 6, 97-400 Bełchatów

Wydanie specjalne